

Bob Dylan - Shadows In The Night (2015)

Written by bluelover

Tuesday, 08 November 2016 14:38 -

Bob Dylan - Shadows In The Night (2015)



1. *I'm A Fool To Want You* 4:51 2. *The Night We Called It A Day* 3:25 3. *Stay With Me* 2:56
4. *Autumn Leaves* 3:02 5. *Why Try To Change Me Now* 3:38 6. *Some Enchanted Evening*
3:28 7. *Full Moon And Empty Arms* 3:26 8. *Where Are You?* 3:37 9. *What I'll Do* 3:21 10. *That
Lucky Old Sun* 3:39 Bass – Tony Garnier Conductor, Arranged By [Horns Arranged And
Conducted By] – D.J. Harper (2) French Horn – Dylan Hart (tracks: 1), Joseph Meyer (tracks:
2) Guitar – Charlie Sexton, Stu Kimball Pedal Steel Guitar – Donny Herron Percussion –
George G. Receli Trombone – Alan Kaplan (tracks: 2), Andrew Martin (tracks: 1, 10), Francisco
Torres (3) (tracks: 1, 2) Trumpet – Daniel Fornero (tracks: 10), Larry G. Hall (tracks: 10)
Vocals – Bob Dylan

As an encore at almost every show on his North American tour last fall, Bob Dylan performed an unlikely ballad: "Stay With Me," recorded by Frank Sinatra on a 1964 single and written for a 1963 film, *The Cardinal*, about a young priest who ascends to a post in the Vatican. Sinatra cut the song, a prayer for guidance, as if from on high, in orchestration as grand as papal robes. On this quietly provocative and compelling album, Dylan enters the words and melody — as he did onstage — like a supplicant, in a tiptoe baritone through streaks of pedal steel guitar that suggest the chapel-like quiet of a last-chance saloon. But Dylan's need is immediate, even carnal, and he pleads his case with a survivor's force, in a deep, shockingly clear voice that sounds like rebirth in itself. In stripping the song to pure, robust confession, Dylan turns "Stay With Me" into the most fundamental of Great American Songs: a blues.

Dylan transforms everything on *Shadows in the Night* — 10 slow-dance covers, mostly romantic standards from the pre-rock era of American popular songwriting — into a barely-there noir of bowed bass and throaty shivers of electric guitar. There are occasional dusky flourishes of brass (the moaning curtain of horns in "The Night We Called It a Day"), but the most prominent voice, other than Dylan's, is his steel guitarist Donny Herron's plaintive cries of Hawaiian and West Texas sorrow. Sinatra is a connecting presence: He recorded all of these songs, and Dylan made *Shadows* at the Capitol Records studio in Los Angeles where Sinatra did his

Bob Dylan - Shadows In The Night (2015)

Written by bluelover

Tuesday, 08 November 2016 14:38 -

immortal work for that label. Sinatra even co-wrote the first song, "I'm a Fool to Want You," in 1951. When Dylan crawls uphill through the line "To share a kiss that the devil has known," it is easy to hear Sinatra's then-tumultuous romance with Ava Gardner — along with echoes of the wounded desire Dylan left all over Blood on the Tracks.

Yet *Shadows in the Night* is less a tribute to Sinatra than a belated successor to Dylan's 1992 and '93 LPs of solo folk and blues covers, *Good as I Been to You* and *World Gone Wrong*: a spare, restorative turn to voices that have, in some way, always been present in his own. "Autumn Leaves" and Irving Berlin's "What'll I Do" are the kind of ladies' choices Dylan surely played with his Fifties bands at school dances. "That Lucky Old Sun" (Number One for Frankie Laine in 1949) turned up in Dylan's early-Nineties set lists, but that's no surprise: Its near-suicidal resignation is not far from that of Blind Willie McTell's "Broke Down Engine," on *World Gone Wrong*, or Dylan's own "Love Sick," on 1997's *Time Out of Mind*.

The great shock here, then, is Dylan's singing. Dylan's focus and his diction, after years of drowning in sandpaper, evoke his late-Sixties poise and clarity on John Wesley Harding and *Nashville Skyline* — also records of deceptive restraint and retrospect — with an eccentric rhythmic patience in the way he holds words and notes across the faint suggestions of tempo. It is not crooning. It is suspense: Dylan, at 73, keeping fate at arm's length as he looks for new lessons, nuance and solace in well-told tales. ---David Fricke, rollingstone.com

Bob Dylan postanowił zmierzyć się z wyzwaniem nie lada, a mianowicie nagrać płytę z piosenkami Franka Sinatry. Jak zaśpiewać szlagiery osoby obdarzonej wachlarzem szlachetnych wokalnych środków, która słynęła z pełnych emocji i zapadających w pamięć interpretacji - dodajmy: interpretacji uważanych często za najlepsze z najlepszych? To sprawa karkołomna, zwłaszcza gdy nie posiada się imponujących możliwości głosowych. Wiele dzieli tę dwójkę: Dylan, sumienie pokolenia kontestatorów, bliższy muzycznie amerykańskiej wsi, choć osadzony duchowo w atmosferze studenckich kampusów, kameralny i szorstki; Sinatra wyrosły w wielkomijskim klimacie Nowego Jorku i w pełni go wyrażający, otoczony blichtrzem wielkich sal, pełen elegancji i lejący do uszu słuchacza miód. Tak różni, choć przecież łączy ich coś - pochodzili z rodzin imigranckich, a z czasem stali najpełniejszymi wyrazicielami skomplikowanej i pełnej wieloznaczności amerykańskiej duszy. Niewątpliwie ich piosenki na stałe wpisały się do

narodowego śpiewnika.

Czy zatem próba podjęta przez Dylana udała się? Nie do końca tym razem, choć wizja artysty jest tutaj przynajmniej jasna i spójna. Stawiając sobie ambitny cel, Dylan nie porwał się jednocześnie z motyką na słońce - z repertuaru Sinatry wybrał utwory bardziej kameralne, w których mógł poczuć się pewniej. Mały zespół, oszczędne aranżacje, tylko niekiedy jakieś subtelne orkiestracje. Efekt jest interesujący, ale też trudno oprzeć się wrażeniu pewnej monotonii. Każda piosenka wzięta z osobna jest piękna, razem brzmią rzeczywiście spójnie, ale nie przynoszą wahań emocji - brak tu arytmii muzycznego serca. Gdyby jednak zestawzić te same piosenki w wykonaniu Sinatry, mogłoby być podobnie.

Część z tych utworów przenosi nas gdzieś do nowojorskich kafejek, by wymienić: "The Night We Called It A Day" albo znany z rozlicznych interpretacji (nie tylko Sinatry) "Autumn Leaves". Sporo tu czaru i zwiewności. Z tych niby prostych, pozbawionych fajerwerków aranżacji można wyłowić sporo ciekawych smaczków. Ładny motyw gitary odzywa się nam na początku "Why Try to Change Me Now" i pięknie też gitara "łka" w "Where Are You?" (i nie tylko w tej piosence). "Some Enchanted Evening" z kolei to pełen elegancji walc, jakby zagrany na koniec nocy, gdzieś w pustoszejącej z wolna tanecznej sali. Ale na mnie najlepsze wrażenie zrobiły te utwory, w których Dylan przełożył wysoki styl Sinatry, na prostszy dialekt Południa Stanów. W "Stay With Me" słyhać powiew nostalgii, brzmi to, jakby zostało zagrane na werandzie, skąd roztacza się widok na bezkresne pola bawełny. Ale jeszcze bardziej w klimacie Południa brzmi "That Lucky Old Sun", w końcu śpiewana także przez wielu tuzów piosenki amerykańskiej, w tym wykonawców country. Wzruszający dźwięk trąbki na wstęp, czarujące smyki i jakby obraz słońca zachodzącego gdzieś nad samotnym domem, zagubionym pośród prerii. Bardzo amerykańskie.

Dylan robi to, na co ma ochotę. Już nie raz obrał ścieżkę, która niezbyt podobała się fanom i krytykom. W przypadku tej płyty zdania mogą być podzielone dość wyraźnie. Na pewno album jest ciekawostką i należy mu się uwaga. To tak, jakby nastawić stare lampowe radio i w skąnym blasku nocnej lampki wsłuchiwać się w ciepłe dźwięki kojących duszę piosenek. Nikt nie śpiewa tak piosenek Dylana jak Dylan i nikt nie może się równać ze stylem Sinatry. Niemniej warto sprawdzić płytę "Shadow In the Night". Nie dziwię się bardzo entuzjastycznym recenzjom, ani tym, w których muzyczni dziennikarze uciekają od kategoriycznej oceny, bo gdy ktoś otoczony kultem mierzy się z inną legendą, wtedy efekt zawsze jest przynajmniej interesujący, a krytyczne spojrzenie bywa utrudnione z powodu nabożnej czci, która się roztacza. Myślę, że po czasie będziemy w stanie trafniej ocenić tę płytę, wskazać jej mielizny i lepiej nazwać oczarowania przez nią przynieszone. ---Paweł Lach, rockmagazyn.pl

Bob Dylan - Shadows In The Night (2015)

Written by bluelover

Tuesday, 08 November 2016 14:38 -

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#) [ge.tt](#)

[back](#)